



Sygn. akt V CSK 296/08

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 stycznia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Bank Polski Spółki Akcyjnej

przeciwko J.W. i W.B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 stycznia 2009 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 lutego 2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu  
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 31 października 2007 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany 9 lipca 2007 r. przeciwko pozwanym, zasądzający od nich solidarnie na rzecz Banku Polskiego S.A. kwotę 88 602,46 zł z ustawowymi odsetkami od 30 kwietnia 2007 r. Odpowiedzialność pozwanym Sąd Okręgowy wywiódł z poręczenia wekslowego, udzielonego przez nich na wekslu gwarancyjnym, wystawionym przez B.W., jako zabezpieczenie wierzytelności powódki, wynikających z umowy agencyjnej łączącej ją z wystawcą. Z ustaleń faktycznych, na których oparł się Sąd Okręgowy, wynikało, że powódka zawarła w dniu 1 sierpnia 2001 r. z B.W. umowę agencyjną, powierzając jej wykonywanie czynności w imieniu i na rzecz Banku w Agencji położonej w K. Aneks z 15 marca 2002 r. do umowy tej wprowadzony został obowiązek wekslowego zabezpieczenia ewentualnych roszczeń Banku. B.W. złożyła 28 czerwca 2003 r. wystawiony przez siebie i poręczony przez pozwanym weksel *in blanco* i podpisała deklarację wekslową, zawierającą oświadczenie, że stanowi on zabezpieczenie wierzytelności BP S.A. z tytułu nienależytego wykonania umowy dotyczącej prowadzenia Agencji, a powódka upoważniona jest do jego wypełnienia w każdym czasie na sumę odpowiadającą zadłużeniu agenta wobec BP S.A. z tytułu prowadzenia tej Agencji, łącznie z odsetkami, prowizją i kosztami. W tym samym dokumencie pozwani w jednobrzmiących deklaracjach oświadczyli, że na wekslu niepełnym udzielili poręczenia wekslowego za zobowiązania B.W. i wyrażają zgodę na treść deklaracji wystawcy weksla.

W dniu 28 lutego 2006 r. B.W. zawarła z powódką nową umowę agencyjną. Według zamieszczonych w niej zapisów, umowa ta stanowiła kontynuację i zastępowała pięć dotychczasowych umów agencyjnych łączących powódkę z B.W., w tym umowę z dnia 1 sierpnia 2001 r. dotyczącą Agencji 2 (przemianowanej w umowie na Agencję nr 12). Strony umowy zastrzegły, że pozostają w mocy dotychczasowe zabezpieczenia na wypadek powstania roszczeń powódki do agenta, w tym weksel niepełny, poręczony przez dwie osoby. B.W. zobowiązana została do uaktualnienia danych zawartych, m. in., w deklaracji wekslowej i do przedstawiania Bankowi w terminie do 31 maja, po zakończeniu roku, dokumentów dotyczących przyjętych zabezpieczeń prawnych od poręczycieli wekslowych - zaświadczenia o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach oraz dokumentów

dotyczących oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej agenta. Powódce przyznane zostało uprawnienie do wypowiedzenia umowy bez zachowania terminu wypowiedzenia, m.in., w wypadku utraty zabezpieczenia działalności agencji i nieuzupełnienia zabezpieczenia w ustalonym terminie.

W dniach 19 i 20 września 2006 r. B.W., wbrew umowie, nie odprowadziła nadmiaru gotówki z agencji nr 12 w kwotach odpowiednio 22.300 zł i 62.000 zł, co spowodowało niedobór kasowy wysokości 84.300 zł. Swoje zadłużenie z tego tytułu uznała wobec powódki, składając wniosek o jego rozłożenie na raty. Powódka wypowiedziała niezwłocznie umowę agencyjną, a zadłużenie umniejszyła, potrącając wzajemną wierzytelność agenta o zapłatę wynagrodzenia (1.592,44 zł). B.W. zmarła 14 lutego 2007 r.

Po jej śmierci powódka poinformowała pozwanych poręczycieli o wypełnieniu weksla na sumę 88.602,46 zł (82 707,56 zł - należność główna, 5 806,60 zł - odsetki ustawowe naliczone do dnia 29 kwietnia 2007 r. i 88,30 zł – koszty) z terminem płatności na 30 kwietnia 2007 r.

Sąd Okręgowy uznał, że weksel jest ważny, gdyż zawiera polecenie bezwarunkowej zapłaty. mimo nie wypełnienia przez powódkę końcówki fleksyjnej słowie „zapłać...”. Oceniał, że pozwani nie podważyli skutecznie istnienia zobowiązania B.W. wobec powódki, ani też nie wykazali, że udzielone przez nich poręczenie wekslowe wygasło wskutek zawarcia nowej umowy agencyjnej z dnia 28 lutego 2006 r. bez ich zgody. Wyjaśnił, że umowa ta stanowiła kontynuację wcześniejszego stosunku umownego i nie zawierała postanowień na tyle odmiennych, aby można było przyjąć, że powstało inne zobowiązanie. Nie przewidziano w niej istotnej zmiany obowiązków agenta i zasad jego odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy. Umowa przewidywała wprawdzie obowiązek uaktualnienia danych poręczycieli, lecz jego niewykonanie przez agenta nie skutkowało wygaśnięciem zobowiązania.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanych od powyższego wyroku. Podzielił przy tym stanowisko skarżących, że odmowa uznania umowy z 28 lutego 2006 r. za nowację zobowiązania w rozumieniu art. 506 § 1 k.c. nie wynikała z pogłębionego porównania treści obu umów. Uznał jednak, że treść deklaracji

wekslowych podpisanych przez B.W. i pozwanych powoduje, iż kwestia, czy umowa z 2006 r. stanowi kontynuację umowy z 2001 r., czy też nowy stosunek prawny, nie ma istotnego znaczenia. W deklaracji wekslowej nie ma bowiem odwołania do konkretnej umowy zawartej między powódką a B.W., a jedynie upoważnienie powódki do wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu B.W. wobec BP S.A. z tytułu nienależytego wykonania umowy dotyczącej prowadzenia agencji nr 2. Tej działalności dotyczyły obydwie umowy, ponieważ zmiana numeru agencji nie wiązała się z przeniesieniem jej siedziby. W konsekwencji, zdaniem Sądu II instancji, zadłużenie B.W. będące skutkiem nieodprowadzenia nadmiaru gotówki w dniach 19 i 20 września 2006 r. mieściło się w zakresie udzielonego powódce upoważnienia, a pozwani nie wykazali, że zobowiązanie to nie istniało.

Sąd II instancji przychylił się do stanowiska Sądu I instancji, że zaniechanie przez B.W. uaktualnienia numeru agencji w deklaracji wekslowej, czego wymagała umowa z 28 lutego 2006 r., nie spowodowało upadku zabezpieczenia w postaci weksla *in blanco*. Z kolei niewykonanie obowiązku przedstawiania przez agenta do dnia 31 maja każdego roku zaświadczeń i dokumentów, aktualizowało prawo, a nie obowiązek wypowiedzenia umowy przez powódkę. To postanowienie umowne miało umożliwić dającemu zlecenie monitorowanie sytuacji finansowej agenta i poręczycieli. Nie skorzystanie przez powódkę z przysługującego jej prawa, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie uzasadniało stawiania jej zarzutów.

Sąd II instancji nie dopatrył się uchybienia procesowego w nieprzeprowadzeniu przez Sąd Okręgowy dowodu z zeznań pozwanych, skoro art. 299 k.p.c. traktuje ten dowód jako dopuszczany wyjątkowo, wówczas gdy w ocenie sądu, opartej na całokształcie okoliczności sprawy, brak jest innych środków dowodowych albo gdy inne środki okazały się niewystarczające dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego taki wypadek nie wystąpił, bowiem istotne okoliczności dostatecznie wyjaśniły dowody z dokumentów, a ponadto we wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanych nie oznaczono okoliczności, których wykazaniu miał on służyć.

Sąd Apelacyjny zauważył także, że źródłem zobowiązania agenta była odpowiedzialność odszkodowawcza za nienależyte wykonanie powinności odprowadzenia nadmiaru gotówki, a nie odpowiedzialność deliktowa za wyniesienie gotówki z banku, jak sugerowali pozwani. Umowa określała sposób naliczania odsetek za niewykonanie obowiązku odprowadzenia nadmiaru gotówki i zgodnie z tym postanowieniem powódka je wyliczyła i włączyła do sumy wekslowej. Pozwani jako poręczyciele wekslowi odpowiadają jak wystawca weksla (art. 32 prawa wekslowego), niezależnie od tego, czy wiedzieli o długu wystawcy.

Sąd II instancji rozważył również zarzut dotyczący wypełnienia weksla kwotą przekraczającą granicę wyznaczoną opłatą skarbową, uiszczoną na blankiecie wekslowym. Sąd ten zaznaczył, że ważność zobowiązania wekslowego nie jest uzależniona ani od sporządzenia go na blankiecie urzędowym, ani od uiszczenia należnej opłaty skarbowej. Weksel *in blanco* może być wypełniony na sumę wyższą niż wynikająca z opłaty skarbowej, jeśli uprawnia do tego porozumienie wekslowe. Jedynie wówczas, gdyby w momencie wręczania niezupełnego weksla możliwe było określenie przyszłej sumy wekslowej, opłata skarbowa zamieszczona na blankiecie miałyby znaczenie przy ustalaniu, czy weksel wypełniono zgodnie z deklaracją. Tak jednak nie było w rozpatrywanej sprawie, wobec czego użycie blankietu weksla z opłatą skarbową do sumy wekslowej nie przekraczającej 20 000 zł Sąd uznał za przypadkowe i nie powodujące przerzucenia na powódkę obowiązku dowodzenia, że weksel został wypełniony zgodnie z porozumieniem.

Pozwani wnieśli skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, domagając się jego uchylenia w całości, uchylenia w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego, a także uchylenia nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w dniu 9 lipca 2007 r. - oraz przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje, w tym za postępowanie kasacyjne. Wniosek ewentualny dotyczy zmiany zaskarżonego wyroku, uchylenia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu.

Skarga oparta została na obydwu podstawach kasacyjnych z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.

Podstawa naruszenia prawa materialnego obejmuje zarzuty:

- błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 10 *a contrario*, art. 32 i art. 103 prawa wekslowego, a także art. 56, art. 60, art. 65 k.c. i art. 506 k.c. oraz art. 362 k.c. i art. 481 k.c., poprzez nieuwzględnienie zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z zawartą deklaracją, bez należytych ustaleń i analizy treści umów agencyjnych, deklaracji wekslowej i samego weksla;
- naruszenia art. 362 k.c. i art. 481 k.c. poprzez nieuwzględnienie przyczynienia się powódki do zwiększenia szkody poprzez późne wystąpienie do pozwanych z roszczeniem, co spowodowało narośnięcie odsetek i uniemożliwiło zweryfikowanie winy agenta; oraz bez rozważenia wpływu na powstanie długu zaniechania przez powódkę wypowiedzenia umowy, będącego – zdaniem skarżących - jej obowiązkiem w świetle prawidłowo wyłożonych postanowień § 39 ust. 3 pkt 1 i 2 oraz § 43 umowy agencyjnej z 28 lutego 2006 r.
- naruszenie art. 1 ust 1 lit b , art. 6 pkt. 1 i art. 9 i części V pkt 2 tabeli stanowiącej załącznik do ustawy z 9 września 2000 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 86 poz. 960 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie;
- błędną wykładnię art. 60, art. 56 oraz art. 65 k.c. przy ocenie treści weksla i zakresu udzielonego poręczenia oraz niewłaściwe zastosowanie art. 6 k.c. przez przyjęcie, że ciężar dowodu nieprawidłowego wypełnienia weksla spoczywa na pozwanych.

Podstawa naruszenia przepisów procesowych, mającego istotny wpływ na wynik sprawy dotyczy:

- uchybienia art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nie rozpoznanie zarzutu naruszenia art. 229 k.p.c.;
- uchybienia art. 328 § 2 k.p.c. i art. 391 k.p.c. w związku art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu orzeczenia podstawy prawnej

własnych ustaleń i przesłanek oceny materiału dowodowego, a także zaniechanie uchylenia zaskarżonego wyroku;

- uchybienie art. 299 k.p.c. art. 227 k.p.c. w związku z 391 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu z przesłuchania pozwanych, co do okoliczności w jakich złożyli oświadczenie woli o udzieleniu poręczenia, istotnych w świetle art. 65 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle uzasadnienia skargi kasacyjnej stwierdzić należy, że podstawowe znaczenie skarżący nadają zarzutowi procesowemu, kwestionującemu trafność dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny, że Sąd I instancji – mimo zgłoszonego przez pozwanych wniosku - nie miał obowiązku przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron. Pozwani podkreślili, że ich zeznania stanowiły jedyny środek dowodowy, jakim mogli się posłużyć w swojej obronie, niezbędny w celu przeprowadzenia przez Sądy należytej wykładni porozumienia wekslowego, decydującego o zakresie ich odpowiedzialności.

Stanowisku pozwanych nie można odmówić słuszności. Wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu ze swoich zeznań, który odczytać należało jako wniosek o przesłuchanie stron, pozwani zgłosili w zarzutach od nakazu zapłaty i wskazali jako środek mający wykazać zasadność podniesionych argumentów, do których należały twierdzenia o niezgodności wypełnienia weksla z porozumieniem i wygaśnięciu udzielonego przez nich zabezpieczenia wiarytelności na skutek wygaśnięcia zobowiązania, którego zabezpieczeniu służył weksel, w wyniku odnowienia tego zobowiązania.

Poza sporem pozostawało przy tym, że od chwili złożenia podpisów na wekslu *in blanco* pozwani nie byli uczestnikami żadnych czynności prawnych, dokonywanych pomiędzy agentem, którego zobowiązania miał zabezpieczać weksel niepełny, a powódką. Podstawową kwestią, z uwagi na kierunek obrony pozwanych, było zatem ustalenie treści porozumienia i oznaczenie zakresu udzielonego przez nich powódce zabezpieczenia. Sąd Apelacyjny przyjął, że zakres ten wynika z przedstawionych dokumentów, które jednakże nie były jednoznaczne, o czym świadczy już to, że Sąd II instancji zinterpretował je

odmiennie niż Sąd I instancji. Ustalił bowiem, że pozwani wyrazili zgodę na wypełnienie weksla niezupełnego, który poręczyli, sumą zobowiązań agenta z tytułu nie wykonania jakiegokolwiek umowy agencyjnej, łączącej go z powódką, o ile tylko spełniony został jeden warunek – umowa dotyczyłaby punktu agencyjnego w K. przy ul. P. Nie sposób odeprzeć zarzutu, że przyjęta interpretacja, dokonana bez przesłuchania stron porozumienia i ustalenia ich zgodnego zamiaru, jedynie na podstawie dokumentów sporządzonych w momencie, kiedy obowiązywała konkretna umowa agencyjna przewidująca wymóg zabezpieczenia, budzi wątpliwości co do zgodności z regułami przewidzianymi w art. 65 § 2 k.c. W wyroku z dnia 15 grudnia 2007 r. (III CSK349/06, M. Prawn. 2007/3/117) Sąd Najwyższy wskazał, że w wypadku sporu dotyczącego umowy, sąd ma obowiązek ustalić zgodny zamiar stron oraz cel umowy, a nie tylko jej dosłowne brzmienie. W rozpatrywanej sprawie poczynienie takich ustaleń wymagało przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron i nie mogło być zastąpione jedynie analizą literalnego brzmienia deklaracji wekslowej, zwłaszcza przeprowadzoną bez jakiegokolwiek próby odniesienia się do okoliczności towarzyszących udzieleniu zabezpieczenia wekslowego. Wniosek o objęciu wolą pozwanych zabezpieczenia wszelkich możliwych przyszłych umów o prowadzenie agencji przy ul. P., niezależnie o ich treści i rozmiar ryzyka powstania szkody, na tyle odbiega od reguł doświadczenia życiowego, że przypisanie oświadczeniu pozwanych powyższej treści wymagałoby wyraźnego wyartykułowania przez nich zamiaru udzielenia tak szerokiego zabezpieczenia. W tej sytuacji, skoro pozwani przeczyli zasadności takiej interpretacji, zaniechanie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron powoduje, że podstawowe ustalenie, jakim jest znaczenie oświadczeń zawartych w zapisach porozumienia regulującego zakres odpowiedzialności przyjętej na siebie przez pozwanych, nie może być uznane za wiążące. Wskazane usterki postępowania powodują, że uzasadnione okazały się także zarzuty naruszenia art. 10, art. 32 i 103 pr. wekslowego oraz art. 56, art. 60 i art. 65 k.c., których prawidłowe zastosowanie wymaga należyte ustalenie okoliczności faktycznych, opartych na analizie prawidłowo zgromadzonego materiału dowodowego. W kompleksie okoliczności, które muszą być poddane ocenie ująć należy także fakt użycia formularza wekslowego z konkretną opłatą. Jednak ta ostatnia okoliczność,



wbrew twierdzeniom pozwanych, nie stanowi podstawy do przerzucenia na powódkę obowiązku dowodzenia prawidłowości wypełnienia weksla ponad kwotę usprawiedliwioną opłatą skarbową, w sytuacji gdy opłata ta nie rzutuje na ważność zobowiązania wekslowego, ani nie limituje treści porozumienia wekslowego.

Brak prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych powoduje, że nie można także ocenić trafności zarzutu naruszenia art. 506 k.c. przez jego nie zastosowanie. Dopiero bowiem, gdyby wynikiem właściwie dokonanej interpretacji porozumienia wekslowego było ustalenie, że odpowiedzialność pozwanych ograniczona była do roszczeń odszkodowawczych z umowy agencyjnej obowiązującej w chwili ustanawiania zabezpieczenia wekslowego – konieczne stałoby się przeprowadzenie analizy porównawczej tej umowy i umowy zawartej 28 lutego 2006 r. i rozważenie czy nastąpiło odnowienie zobowiązania agenta z konsekwencjami przewidzianymi w art. 506 § 1 k.c.

Poczynione dotychczas ustalenia wystarczają już jednak do stwierdzenia, że nieuzasadnione są te zarzuty skarżących, w których kwestionują oni odmowę umniejszenia zakresu odpowiedzialności B.W. ze stosunku podstawowego na podstawie art. 362 k.c. Za przyczynienie się do szkody przez poszkodowanego można uznać jedynie jego obiektywnie nieprawidłowe zachowanie. Takim nie jest jednak nieskorzystanie przez powódkę z uprawnień przewidzianych w § 43 umowy z 28 lutego 2006 r., których uruchomienie pozostawione było jej uznaniu.

Odwołanie się do niewykonania przez powódkę obowiązku umownego z § 39 umowy nie poddaje się kontroli kasacyjnej, brak bowiem w tym zakresie jakichkolwiek ustaleń faktycznych i rozważań.

Nie zasługują na uwzględnienie również zarzuty dotyczące naruszenia art. 481 k.c. Sąd Apelacyjny trafnie wywiódł, że odsetki za opóźnienie w odprowadzeniu nadmiaru gotówki uregulowane były umownie i słusznie zostały doliczone do dłużnej sumy, skoro wystawca weksla zgodził się na jego wypełnienie kwotą obejmująca także odsetki, prowizję i koszty. Okoliczność, że weksel wypełniony został później niż powstało zobowiązanie, nie uzasadnia stawiania zarzutów powódce, która była uprawniona do jego wypełnienia w każdym czasie,

a jednocześnie do chwili śmierci B.W. mogła liczyć, że dłużniczka dobrowolnie dokona spłaty zadłużenia, skoro wносиła o jego rozłożenie na raty.

Nie są też uzasadnione pozostałe zarzuty natury proceduralnej. W skardze kasacyjnej pozwani nie sprecyzowali, jakich przyznanych okoliczności nie wzięły pod uwagę Sądy obu instancji, trudno zatem odnieść się do niego merytorycznie.

Z kolei stanowisko o naruszeniu przez Sąd II instancji art. 328 § 2 k.p.c. i art. 391 k.p.c. nie jest przekonywujące, ponieważ tego rodzaju uchybienia mogą wpłynąć na treść rozstrzygnięcia jedynie w rzadkich wypadkach, kiedy nie jest możliwe odtworzenia na podstawie uzasadnienia toku rozumowania sądu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 r. Nr 4, poz. 83, a ostatnio wyrok tego Sądu z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 315/07, nie publ.). Takich braków uzasadnienie nie wykazuje.

Nie został także wadliwie zastosowany art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie tego przepisu, a jego stanowisko, w świetle przesłanek jakie muszą być spełnione, aby można było zastosować powyższy przepis, nie budzi wątpliwości. Sąd I instancji rozpoznał bowiem istotę sprawy, a niezbędne uzupełnienie postępowania dowodowego nie obejmuje całości tego postępowania i mogło nastąpić w postępowaniu apelacyjnym.

Część zarzutów kasacyjnych okazała się jednak uzasadniona, a charakter stwierdzonych uchybień powoduje, że zaskarżone orzeczenie należało uchylić na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.